

Paweł Fischer-Kotowski

POROZMAWIAJMY O RÓŻNORODNOŚCI

Żywa biblioteka
Podręcznik dobrych praktyk



Paweł Fischer-Kotowski

POROZMAWIAJMY O RÓŻNORODNOŚCI

Żywa biblioteka

Podręcznik dobrych praktyk

"Nie oceniaj książki po okładce!"

Stowarzyszenie Lambda Warszawa
Warszawa 2008

Redakcja
Tomasz Ostrowski, Krzysztof Kliszczyński

Korekta
Magdalena Pietraś

Skład i oprawa graficzna
Michał M. Struzik

Stowarzyszenie Lambda Warszawa
ul. Żurawia 24a
00-515 Warszawa
tel. 022 628 52 22
www.lambdawarszawa.org

www.zywabiblioteka.org.pl

Szczególne podziękowania za pomoc w przygotowaniu publikacji
dla organizatorek i organizatorów żywych bibliotek w Polsce:
Magdaleny Konopki, Bartosza Kosińskiego, Tomasza Krasieńskiego,
Doroty Mołodyńskiej-Kuenztel i Magdaleny Pietraś

Zespół redagujący ten poradnik pragnie podziękować organizatorom
"Żywych Bibliotek" za udostępnienie zdjęć i materiałów.
Publikacja przygotowana w ramach projektu
„Żywa Biblioteka – Porozmawiajmy o Różnorodności”,
realizowanego przy wsparciu finansowym
Ambasady Królestwa Niderlandów

© 2008 Stowarzyszenie Lambda Warszawa
© 2008 Ambasada Królestwa Niderlandów

Drodzy Czytelnicy!

Nazywam się Marnix Krop i jestem Ambasadorem Królestwa Niderlandów w Polsce.

Pozwólcie mi, proszę, zwrócić Waszą uwagę na inicjatywę „Żywej biblioteki”, która jest obecnie realizowana w Warszawie, Opolu i Rzeszowie.

Od zawsze byłem – i jestem nadal – wielkim entuzjastą czytania. Ileż razy wypożyczałem książki z lokalnej biblioteki. Książki, które pochłaniałem i które niezmiennie otwierały moją wyobraźnię i percepcję otaczającego nas świata.

„Żywa biblioteka” jest jednak jeszcze bardziej interesująca. Nie można w niej wypożyczyć książki, ale osobę. Osobę, która może nie tylko opowiedzieć historię swego życia, ale również odpowiedzieć na Państwa pytania.

Historie, o których opowiadają te osoby, są zupełnie niezwykłe. Powodem jest to, że nie mieszczą się one w głównym nurcie życia. Często oznacza to, że muszą stoczyć ciężką walkę, by zostać zaakceptowanymi przez społeczeństwo. I jeśli nawet tak się stanie, czasami doświadczają dyskryminacji.

Dyskryminacja jest często powodowana lękiem: lękiem przed nieznanym, przed niestęszanym. To dlatego właśnie gorąco polecam odwiedzenie Żywej Biblioteki w tych dniach i znalezienie czasu na „przeczytanie” historii ludzkiego życia. Żywe książki, które Państwo tam znajdziecie są świadectwem różnorodności otaczającego nas świata. Bądźcie jej częścią!

Marnix Krop

Spis treści

Żywa biblioteka jako metoda osvajania z innością	9
Kontakt bezpośredni a stereotyp	11
Skąd się wziął pomysł żywej biblioteki	13
Przygotowanie projektu	15
O czym warto pamiętać?	17
Wybór tematyki żywej biblioteki	19
Specyfika lokalności	21
Dobór „książek”	22
Regulamin żywej biblioteki	27
Ewaluacja projektu	31
Zakładane cele projektu	33
Analiza sukcesów i niepowodzeń	37
Wydarzenia towarzyszące	39
Żywe biblioteki w Polsce	41
Dobre rady i załączniki	55
Dobre rady dla „bibliotekarzy”	57
Dobre rady dla „książek”	59
Przykładowy regulamin żywej biblioteki	63
Przykładowe karty katalogowe	67
Partnerzy projektu	69

Żywa biblioteka jako metoda oswajania z innością

Żywa biblioteka to projekt, w czasie którego udostępnia się lokalnej społeczności żywy „księgozbiór” – osoby ze środowisk i grup, które obarczone są stereotypami i na co dzień mogą spotykać się z dyskryminacją.

Wydarzenie jest zorganizowane w konwencji biblioteki – są „książki” (czyli przedstawiciele i przedstawicielki grup dyskryminowanych), są „czytelnicy” (czyli goście – osoby, które bibliotekę odwiedzają), są także „bibliotekarze” (gospodarze, którzy czuwają nad przebiegiem wydarzenia i „wypożyczają książki”).



Żywa biblioteka jako metoda oswajania z innością

Książki czytamy, żeby zdobyć nową wiedzę lub oderwać myśli od codziennych problemów. Tak jest także tutaj, w żywej bibliotece. Różnica jest tylko jedna – książkami są ludzie, a ich treścią – codzienność tych ludzi. Każdy zainteresowany może te historie „przeczytać”, a następnie o nich podyskutować i zweryfikować swoje wyobrażenia na ich temat.

Do żywej biblioteki może przyjść każdy – młodzi, starsi, ci z wyższym wykształceniem i po podstawówce. Dobrze, jeśli żywa biblioteka odbywa się w miejscu publicznym, do którego wszyscy mają dostęp. Wtedy akcja sprawdza się najlepiej i jest najbardziej skuteczna. Tak było w przypadku żywych bibliotek, które odbyły się w Polsce w latach 2007 i 2008.

Kontakt bezpośredni a stereotyp

Zazwyczaj, aby zmniejszyć obawy przed obcą grupą, podświadomie przyjmujemy stereotypy na jej temat jako prawdę. Nieliczne kontakty połączone z niską motywacją do lepszego poznania i trafniejszej oceny tej grupy stwarzają idealną sytuację do powstawania niepełnego, nieprawdziwego obrazu oraz obaw.

Lęk przed nieznanym można likwidować, stwarzając dogodne warunki do wzajemnego poznania się.

W psychologii możemy spotkać pojęcie tzw. hipotezy kontaktu - jest to jedna z prób wyjaśnienia procesu powstawania stereotypów, uprzedzeń i dyskryminacji międzygrupowej. Według tej hipotezy częstsze kontakty z przedstawicielami różnych grup mogą przyczyniać się do formułowania bardziej pozytywnych ocen na ich temat.

Znany amerykański psycholog, Gordon Allport, który pracował nad hipotezą kontaktu, przedstawił w połowie XX wieku cztery fundamentalne warunki, które jego zdaniem musi spełniać kontakt międzygrupowy, aby był pozytywny.

Kontakt bezpośredni a stereotyp

Są to:

1. wspólne cele
2. równy status osób uczestniczących w interakcji
3. współpraca międzygrupowa
4. wsparcie ze strony uznanych autorytetów
(np. rządowych, instytucjonalnych, kulturalnych)

Dobrze przygotowana żywa biblioteka spełnia wszystkie te warunki.

Skąd się wziął pomysł żywej biblioteki?

Pomysł żywej biblioteki ma swoje korzenie w Danii. Akcja została zorganizowana po raz pierwszy w 2000 roku, podczas międzynarodowego festiwalu muzycznego w Roskilde. Grupa młodych ludzi związanych z organizacją „Stop przemocy” postanowiła zająć się tam tematem respektowania praw człowieka. Spontanicznie zorganizowali bibliotekę, w której można było „wypożyczyć” człowieka, który jest postrzegany w sposób stereotypowy i porozmawiać z nim.

Metoda żywej biblioteki okazała się bardzo skutecznym narzędziem, pomocnym przy promocji idei tolerancji i różnorodności. Najlepszym dowodem na to jest lawina podobnych akcji w całej Europie m.in. w Finlandii, Hiszpanii, Islandii, Niemczech, Norwegii, Portugalii, Serbii, Słowenii, Szwecji, Wielkiej Brytanii, czy na Węgrzech. Żywe biblioteki były organizowane także w Polsce – od 2007 roku w sześciu miastach.

Skąd się wziął pomysł żywej biblioteki?

W Holandii pomysł ten spodobał się tak bardzo, że grupa De Mensenbieb stworzyła w 2005 roku specjalny Bibliobus – żywą bibliotekę na kółkach. Jeździł on do ludzi zgromadzonych na festiwalach i innych otwartych wydarzeniach, wraz z żywymi „książkami”. Ta niekonwencjonalna idea mobilnej biblioteki wciąż jest wykorzystywana w różnych formach.



Przygotowanie projektu

Dobra rada

Jeśli nie jesteście przekonani do pomysłu żywej biblioteki, nie organizujcie jej! Tego projektu nie da się zrobić bez zaangażowania całym sercem.



O czym warto pamiętać?

Magdalena Pietraś ze Stowarzyszenia Młodych Dziennikarzy „Polis” radzi:

- **termin** – jeśli chcecie zaprosić jako „książkę” osobę z mniejszości religijnej, sprawdźcie, kiedy wypadają jej święta religijne. Jeśli będzie musiała wybierać między Waszym zaproszeniem a uroczystościami, prawdopodobnie będzie zmuszona odmówić udziału w żywej bibliotece
- **miejsce** – zadbajcie o to, by miało przyjemną atmosferę. Kawiarnia, przytulny klub czy przestrzenna sala biblioteczna, w której można poczęstować gości herbatą, sprzyjają prowadzeniu rozmów. Postarajcie się, żeby wybrać miejsce, które będzie dostępne dla osób niepełnosprawnych (zwłaszcza, jeśli jako „książkę” zapraszacie osobę poruszającą się na wózku czy niewidomego)

O czym warto pamiętać?

- **regulamin** – w żywej bibliotece powinny obowiązywać takie same zasady jak w każdej innej – „czytelnik” powinien traktować „książki” ostrożnie i z należyтым szacunkiem. Nad przebiegiem wydarzenia koniecznie musi czuwać „bibliotekarz” – gospodarz, który zareaguje, jeśli „książka” spotyka się z nieodpowiednim traktowaniem. Warto przygotować planszę lub ulotki z regulaminem
- **podziękowania** – pamiętajcie, że „książki” poświęcają swój czas i energię, żeby wziąć udział w Waszej akcji. Będzie im miło, jeśli ich zaangażowanie zostanie dostrzeżone i docenione. Przyjemną formą podziękowania będzie np. przygotowany odpowiednio wcześniej pamiątkowy rewers, na którym rozmówcy „książki” mogą wpisać ciepłe słowa pod jej adresem

Wybór tematyki żywej biblioteki

Dobra rada

Żywa biblioteka ma dotyczyć realnych problemów, nawet tych kontrowersyjnych. Musicie być odważni, aby je podejmować!

Na samym początku trzeba odpowiedzieć sobie na pytanie, dlaczego organizujemy żywą bibliotekę. Powinno Wam to później ułatwić podjęcie wspólnej decyzji, jakie „książki” zapraszacie.

Może być tak, że zorganizujecie „ogólną” żywą bibliotekę, ale możecie też skupić się na konkretnym temacie, jak w Krakowie, gdzie wydarzenie było częścią kampanii „1001 działań na rzecz dialogu kultur i religii” i „książkami” były osoby reprezentujące mniejszości narodowe, etniczne i wyznaniowe.

Wybór tematyki żywej biblioteki

Jeśli zdecydujecie się na organizację „specjalistycznej” żywej biblioteki, zaznaczcie to w ulotkach, na Waszej stronie internetowej, w komunikacie do mediów itd. Unikniecie w ten sposób zarzutu, że w akcji antydyskryminacyjnej sami dyskryminujecie, nie zapraszając przedstawicieli niektórych mniejszości.

Nie używajcie w komunikacie języka deficytu np. „to nie jest biblioteka dla ...”. Starajcie się raczej zaakcentować kogo podczas Waszej żywej biblioteki będzie można spotkać np. „w naszej akcji biorą udział »książki« dyskryminowane ze względu na wyznawaną wiarę”.

Nie bójcie się wyzwań! Nie ograniczajcie Waszego „księgozbioru” tylko dlatego, że obecność pewnych osób – które spotykają się ze szczególnym brakiem akceptacji w lokalnej społeczności – może nie spodobać się mediom i mieszkańcom Waszego miasta. Pamiętajcie, że żywa biblioteka to akcja, która ma przeciwdziałać dyskryminacji, a nie podtrzymywać status quo nietolerancji.

Dobra rada

Dopasujcie się do lokalnego kontekstu – niech Wasze „książki” odpowiadają na rzeczywiste problemy regionu, w którym organizujecie żywą bibliotekę.

Zastanówcie się nad tym, jakie grupy społeczne w Waszym otoczeniu spotykają się z największym brakiem akceptacji; o pobiciach, przemocy wobec jakich grup najczęściej informują lokalne media?

Z drugiej strony – do kogo Wy sami jesteście uprzedzeni? Przed jakimi grupami Wy, Wasi rówieśnicy, otoczenie odczuwa lęk? Z kim i jakich kontaktów unikacie?

Żywa biblioteka jest okazją, byście przełamali stereotypy nie tylko innych, ale także własne. Skorzystajcie z tej możliwości. Spójrzcie przez pryzmat lokalnej społeczności i spróbujcie ocenić – zaproszenie jakich osób może przynieść najlepsze rezultaty?

Dobra rada

Angażujcie wszystkich – starajcie się, aby katalog był jak najbardziej reprezentatywny.

Kiedy podejmiecie już decyzję o zorganizowaniu żywej biblioteki, kiedy dyskutujecie jej formę i zdecydujecie, kogo chcecie zaprosić – czas rozpocząć przygotowania do wydarzenia.

Zacznijcie od wyboru miejsca, w którym odbędzie się żywa biblioteka.

Najlepiej, żeby było to miejsce publiczne, ogólnodostępne, gdzie każdy – niezależnie od płci, wyznawanej religii, wieku, statusu materialnego etc. – będzie mógł bez obaw przyjść, gdzie będzie czuł się komfortowo. Podczas selekcji warto zwrócić uwagę na dostępność wybranych miejsc dla osób niepełnosprawnych, tak aby mogły Was odwiedzić także osoby na wózkach, niewidome lub niedowidzące. Jeśli znalazły się one w Waszym „księgozborze”, to wybranie przystosowanego do ich potrzeb miejsca nie jest dodatkowym atutem tylko koniecznością.

Dobór „książek”

Pamiętaj, że książki muszą czuć się komfortowo. Przy planowaniu żywej biblioteki, także przy wyborze jej miejsca. Trzeba jednak cały czas pamiętać o jej celach.

Z jednej strony zależy nam na jak najszerszym odbiorze w różnych środowiskach i grupach społecznych, więc dobre jest takie miejsce, gdzie pojawia się dużo ludzi – plac w centrum miasta, centrum handlowe etc. Nie możemy jednak zapominać o charakterze żywej biblioteki – nie jest to happening, tylko przestrzeń do spotkania i otwartej rozmowy. Nasi goście będą mówić o sprawach dla nich ważnych, niejednokrotnie trudnych. Nie możemy pozwolić, żeby działo się to między fast foodami, w tłoku, w deszczu czy w zimnie. Nie dość, że akcja w takich warunkach się nie uda, to zrazi do Was „książki” oraz „czytelników” – wtedy naprawienie błędu i zorganizowanie żywej biblioteki po raz kolejny może okazać się niemożliwe.

Dobór „książek”

Z doświadczeń organizatorów żywych bibliotek wynika, że najlepszym miejscem jest biblioteka lub wyraźnie wydzielone miejsce w przestrzeni, gdzie przebywa dużo osób (plac w centrum miasta, festiwal muzyczny etc.)

Sukces Waszej żywej biblioteki zależy w dużej mierze od „książek”, jakie zaprosicie – w pierwszej kolejności, jakie „pozycje” uda Wam się zaprosić (niektóre mogą okazać się bardziej interesujące dla lokalnej społeczności), a w drugiej – jakie będą ich historie i jaka osobowość. Warto też sprawdzić, czy potencjalna „książka” nie jest osobą zbyt skrytą czy wybuchową.

Dobra rada

Zastanówcie się czy nie przygotować po kilka „kopi” „książek”, które mogą wydawać się najbardziej popularne. W innym wypadku „czytelnicy” będą musieli czekać w kolejce – łatwo mogą się zniechęcić.

Dobór „książek”

Gdzie szukać „książek”?

Przede wszystkim wśród znajomych i znajomych Waszych znajomych. W pierwszej kolejności skorzystajcie z pomocy ludzi, którym łatwiej i szybciej zaufacie, ludzi „sprawdzonych”. Wśród Waszych przyjaciół, sąsiadów, w rodzinie zapewne jest ktoś, kto jest z jakiegoś powodu traktowany gorzej, kto spotyka się z dyskryminacją i nierównym traktowaniem.

Następnie zacznijcie szukać sprzymierzeńców wśród organizacji pozarządowych, które działają w Waszym mieście lub regionie. Część z nich zrzesza ludzi, działających na rzecz poprawienia sytuacji pewnych grup. Niektóre organizacje mają dobry kontakt z tymi grupami, prowadzą dla nich poradnictwo, są w stałym kontakcie z osobami, które potencjalnie mogłyby być Waszymi „książkami”.

Pójdźcie do nich, zadzwońcie, napiszcie! Opowiedzcie dokładnie, na czym polega idea żywej biblioteki, co dzięki niej chcecie osiągnąć i jak miałyby wyglądać udział „książki” w tym przedsięwzięciu. Pamiętajcie, aby przygotować się do takiej rozmowy.

Dobór „książek”

PRZYKŁADOWE ORGANIZACJE:

Stowarzyszenie Romów w Polsce, Polski Związek Niewidomych, Polski Związek Głuchych, Kampania Przeciw Homofobii, Stowarzyszenia Lambda, kluby AA, Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP, parafie, zbory etc.

Nie zapominajcie, że w żywej bibliotece „książkami” są... ludzie. I jak wszyscy mają prawo do popełniania błędów. Podczas organizacji wydarzenia bierzcie pod uwagę taki scenariusz, że któraś z „książek” nie przyjdzie – zachoruje, zapomni lub rozmyśli się i dojdzie do wniosku, że nie jest gotowa do udziału w takim wydarzeniu. Przemyślcie dokładnie, co zrobicie w takiej sytuacji – może warto zaprosić po dwa „egzemplarze” najbardziej oczekiwanych „książek”, najlepiej z różnych środowisk, czy organizacji.

Dobra rada

Spotkajcie się z „książkami” przed żywą biblioteką, porozmawiajcie o regulaminie, obowiązkach i obaw „książek” – to pozwoli im poczuć się pewniej.

Regulamin żywej biblioteki

Żywa biblioteka jest również zabawą – chodzi o rozmowę z drugą osobą w przyjaznej atmosferze, zamiast powtarzania wyświechtanych reguł. Nie można jednak zapominać, że w akcji biorą udział nie tylko „czytelnicy”, ale – przede wszystkim – „książki”. Należy w związku z tym zadbać również o ich komfort. Dobrym pomysłem jest stworzenie – analogicznie do prawdziwej biblioteki – swojego regulaminu.

Należy w nim dokładnie określić, na jakich zasadach można „wypożyczyć książkę”, na jaki czas, czego „czytelnikowi” nie wolno, a co zrobić powinien.

Nie zapominajmy, że żywa biblioteka to dla odbiorców okazja do spotkania z ludźmi, z którymi na co dzień nie przebywają – „czytelnicy” nie muszą znać wszystkich konwenansów, jakie obowiązują w danej kulturze czy religii. Jeśli są jakieś ważne zasady, o których powinni wiedzieć rozmówcy naszych „książek”, regulamin jest najlepszym miejscem do ich zaprezentowania.

Pomysł z Wrocławia

Aby móc skorzystać z „księgozbioru” żywej biblioteki we Wrocławiu i Krakowie, „czytelnicy” musieli zarejestrować się i odebrać kartę biblioteczną. Podczas rejestracji można wymagać zapoznania się z regulaminem biblioteki.

Regulamin powinien być umieszczony w widocznym miejscu, najlepiej przy wejściu. Warto przygotować go także w formie ulotki – tak by móc wręczyć go każdemu zainteresowanemu.

Regulamin żywej biblioteki

Pomysł z Bydgoszczy

Podczas żywej biblioteki w Bydgoszczy regulamin był wydrukowany na drugiej stronie ulotki, która informowała o wydarzeniu. Ulotki były rozdawane przez wolontariuszy w pobliżu biblioteki wojewódzkiej, gdzie odbywało się wydarzenie oraz przez „bibliotekarzy” – każdej osobie, która dołączyła do żywej biblioteki.

Obok regulaminu należy przygotować jeszcze karty katalogowe, czyli opisy „książek”. Każdy „czytelnik” powinien mieć możliwość sprawdzenia, z jakimi problemami ma do czynienia osoba, z którą chce rozmawiać. Cenne mogą być także inne informacje – jeśli „książka” jest przedstawicielem czy przedstawicielką mniejszość, to jak licznej? Czy są organizacje reprezentujące interesy tej grupy i broniące jej praw (np. osoba niewidoma – Polski Związek Niewidomych)?

Karta katalogowa może okazać się dobrą podpowiedzią dla osób, które odwiedziły żywą bibliotekę przypadkowo oraz dla tych, którzy nie są zorientowani w sytuacji danej grupy.

Ewaluacja projektu



Z organizacyjnego punktu widzenia, ważnym elementem żywej biblioteki – tak jak i innych projektów – jest ewaluacja, czyli podsumowanie. Wszystkie osoby zaangażowane w przygotowania do żywej biblioteki powinny, już po samej akcji, spotkać się i porozmawiać na jej temat.

Ewaluacja to ocena wyników, rezultatów projektu; to sprawdzenie, czy organizatorzy są zadowoleni i co udało się osiągnąć.

Zakładane cele projektu

Dobra rada

Wierz w ten projekt i swoje cele – jeśli trzeba, walcz o nie.

Jeśli coś robimy, musimy wiedzieć, w jakim celu to robimy – i cały czas o tym pamiętać! Wszystkie osoby zaangażowane w organizację żywej biblioteki powinny wiedzieć – na każdym etapie przygotowań – jakie są jej cele. Warto przypominać o nich grupie w chwilach zwątpienia, ewentualnych potknięć – mogą zmotywować do dalszej pracy. Poza tym są pomocne w ocenie naszego wkładu w zmianę świadomości lokalnej społeczności – już po projekcie.

Proponowane przez nas cele żywej biblioteki można podzielić na dwie kategorie – policzalne i niepoliczalne.

Zakładane cele projektu

Cele miękkie (inaczej: niepoliczalne)

1. Zwiększenie tolerancji społecznej wobec osób należących do grup dyskryminowanych ze względu na płeć, niepełnosprawność, pochodzenie etniczne i narodowe, orientację seksualną, wyznanie lub przekonania, ...
2. Zwiększenie zainteresowania społeczeństwa problematyką wykluczenia i dyskryminacji.
3. Wzrost zaangażowania lokalnych społeczności na rzecz przeciwdziałania dyskryminacji.

Zakładane cele projektu

Cele twarde (inaczej: policzalne)

1. Liczba osób, które miały możliwość budowania postaw otwartości wobec osób należących do grup dyskryminowanych.
2. Liczba osób, które dowiedziały się o problemie dyskryminacji, nietolerancji - w tym także z mediów .

Dobra rada

Określcie swój realistyczny cel i trzymajcie się go od początku do końca.

Jak sprawdzić, czy wytyczone przez Was cele zostały zrealizowane? Najprościej – przeprowadzając ankietę wśród osób, które odwiedzają żywą bibliotekę, wzbogacając je o spostrzeżenia organizatorów.

Spróbujcie pracować na liczbach – ustalcie, ile osób odwiedziło żywą bibliotekę (możecie podzielić dane ze względu na płeć i wiek). W ewaluacji projektu mogą pomóc następujące pytania:

1. Jakie „książki” były wypożyczane najczęściej?
2. Czy pomysł żywej biblioteki spodobał się „czytelnikom”?
3. Czy żywa biblioteka powinna zostać powtórzona?
4. Jeśli tak, jakie „książki” jeszcze mogłyby się na niej pojawić?

Wskazówka

Ewaluację, o której piszemy obok, przygotowali organizatorzy żywej biblioteki we Wrocławiu. Jej wyniki opublikowali w internecie, na stronie www.zywabiblioteka.pl.

Zastanówcie się, czego jeszcze chcielibyście dowiedzieć się od „czytelników” i zapytajcie o to. Na podstawie takiej ankiety będziecie w stanie znaleźć i nazwać błędy, które popełniliście. To z kolei pomoże Wam uniknąć ich w przyszłości – czy to podczas organizacji kolejnej żywej biblioteki, czy przy innych akcjach lub projektach, które będziecie realizować.

Ankiety przeanalizujcie wspólnie, zapytajcie też „ksiązek”, jak wydarzenie wyglądało z ich punktu widzenia, co one by w nim zmieniły. Dowiedźcie się także, czy byłyby chętne do wzięcia udziału w kolejnej edycji i czy polecąby uczestnictwo w żywej bibliotece swoim znajomym. Jeśli chcecie w przyszłości angażować się w podobne działania, takie wnioski na pewno okażą się przydatne.

Wydarzenie towarzyszące

Żywa biblioteka jest doskonałym pretekstem do zorganizowania innych działań związanych z przeciwdziałaniem dyskryminacji, np. warsztatów, dyskusji czy wykładów.

Obok warsztatów antydyskryminacyjnych, dotyczących przełamywania stereotypów i uprzedzeń, można zorganizować także warsztaty języka migowego albo wykłady dotyczące narodów i religii, których przedstawiciele są obecni jako „książki” na żywej bibliotece.

Możecie przyjąć także inną formułę i zaprosić mieszkańców Waszego miasta na wystawę zdjęć, pokaz filmu lub debatę, która nawiązuje tematem do żywej biblioteki.

Żywe Biblioteki w Polsce

W Polsce żywa biblioteka jest jeszcze dość nową formułą spotkania. Porozmawiać z „książką” mogli dotychczas mieszkańcy jedynie sześciu miast – Warszawy, Wrocławia, Krakowa oraz Bydgoszczy. W ramach projektu „Żywa Biblioteka – Porozmawiajmy o Różnorodności” – żywe biblioteki odbyły się także w Opolu i Rzeszowie.



Żywe Biblioteki w Polsce

Warszawa – początek...

Polską edycję Żywej Biblioteki po raz pierwszy zorganizowało Stowarzyszenie Lambda Warszawa dnia 3. marca 2007 roku, w ramach „Globalnej Wioski – Święta Różnorodności”. Na Placu Konstytucji w Warszawie pojawił się ogromny namiot, w którym przez cały dzień prezentowały się polskie i zagraniczne organizacje pozarządowe promujące prawa człowieka, odbywały się debaty, happeningi i wydarzenia artystyczne – wystawy, koncerty, projekcje filmów.

Jednym z wydarzeń, które miało miejsce podczas Globalnej Wioski, była pierwsza polska żywa biblioteka, gdzie można było wypożyczyć uchodźczynię, osobę niewidomą, czy przedstawicielkę wietnamskiej opozycji. Żywa biblioteka trwała osiem godzin i niewątpliwie można ją uznać za sukces. W ciągu jednego dnia do namiotu zajrzało kilka tysięcy osób, a imprezę relacjonowała telewizja TVN24 – w wejściach na żywo.

Żywe Biblioteki w Polsce

...i kontynuacja

Duże zainteresowanie świadczyło o zapotrzebowaniu na tego typu akcje. Po „Globalnej Wiosce” zaspokoili ją Fundacja Wychowawców i Młodzieży „Prom”, organizując cykliczne spotkania z żywymi „książkami” w jednej z warszawskich kawiarni - Kafce. Oprócz tych akcji „Żywa Biblioteka” miała swoje warszawskie odłony podczas imprezy „Warszawa Różna - Warszawa Równa” (listopad 2007), podczas Ogólnopolskiego Forum Organizacji Pozarządowych (wrzesień 2008) oraz podczas Festiwalu Tęczowych Rodzin (październik 2008).

„Książki” z Żywych Bibliotek „Promu” i „Polis”:

Żydówka – matka rabina, Nigeryjczyk, Wietnamka, Syryjka – muzulmanka, Japonka – katoliczka, Polak – buddysta, szereg osób niepełnosprawnych: niewidomy, dwóch uczniów bardzo słabo widzących, niepełnosprawny umysłowo, dwie osoby poruszające się na wózku, dwie osoby z Instytutu Głuchoniemych, a także osoba bezdomna i opiekun bezdomnych.

Żywe Biblioteki w Polsce

Organizatorzy:

Stowarzyszenie Lambda Warszawa

Polski Komitet Kampanii „Każdy Inny – Wszyscy Równi”

Fundacja Wychowawców i Młodzieży „Prom”

Stowarzyszenie Młodych Dziennikarzy „Polis”

Więcej informacji:

www.bliskoinnych.free.ngo.pl



Żywe Biblioteki w Polsce

Wrocław

Wrocław jest miastem, w którym żywa biblioteka była organizowana już dwukrotnie (22-23 czerwca 2007 oraz 13-15 czerwca 2008). Za każdym razem z wielkim rozmachem, pod patronatem Prezydenta Miasta, Przewodniczącej Rady Miejskiej i Honorowego Konsula Niemiec. Za każdym razem w imprezie brało udział ok. 600 osób.

Przy okazji żywej biblioteki w 2008 roku odbyły się warsztaty kreatywnego pisanie Loesje Polska, w ramach których osoby uczestniczące wymyśliły własne hasła na plakaty np. „Śmiech – odruch pierwotny”, czy „Świat nie jest czarno-biały. Jest też żółto-czerwony”.

Żywe Biblioteki w Polsce

Komentarz organizatorów:

Lista „książek” naszego katalogu, które wyselekcjonowaliśmy, jest rezultatem analizy potrzeb młodych ludzi i społeczeństwa, w którym funkcjonujemy. Zadbaliśmy o to, aby wybór reprezentantów był wypośrodkowany i zrównoważony. „Książki”, które zaprosiliśmy do żywej biblioteki, są częściowo pracownikami lub wolontariuszami organizacji pozarządowych, które stykają się na co dzień z problemami grupy, której są przedstawicielami. Jednak duża część naszych uczestników to zwykli ludzie, którzy podzielają idee żywej biblioteki.

Magdalena Konopka, Dorota Mołodyńska-Kuenzel



Żywe Biblioteki w Polsce

Książki:

Amerykanin, Azjata, blondynka, były bezdomny, były więzień, feministka, gej, ksiądz, lesbijka, muzulmanka, Niemiec, osoba czarnoskóra, osoba niepełnosprawna, osoba transseksualna, Rom, strażnik miejski, trzeźwy alkoholik, uchodźca, zakonnica, Żyd

Organizatorzy:

Mediateka,

Dom Spotkań im. Angelusa Silesiusa

Więcej informacji:

www.zywabiblioteka.pl,

www.picasaweb.google.pl/zywabiblioteka

Żywe Biblioteki w Polsce

Kraków

Interesującym pomysłem była inicjatywa krakowska – „specjalistyczna” żywa biblioteka, podczas której „księgozbiorem” byli jedynie przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych. Wydarzenie trwało od 15. do 17. maja 2008 równoległe w czterech różnych miejscach – na tzw. „wyspach”: w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej, Małopolskim Centrum Wolontariatu, biurze Polskiej Akcji Humanitarnej oraz Kurdyjskim Centrum Informacji i Dokumentacji.

Żywa biblioteka w Krakowie odbyła się w ramach kampanii „1001 działań na rzecz dialogu kultur i religii”. W projekcie wzięło udział:

- 24 wolontariuszy, głównie studentów krakowskich uczelni
- 49 „książek”, które cierpliwie przez 3 dni odpowiadały na pytania zainteresowanych
- 22 bibliotekarzy, którzy pomagali „czytelnikom” w „wypożyczaniu książek”
- około 1200 osób, które podczas 3 dni odwiedziło stoiska na „wyspach”. Byli to głównie uczniowie klas gimnazjalnych oraz licealnych. Nie zabrakło również studentów, całych rodzin oraz osób starszych.

Żywe Biblioteki w Polsce

Komentarz organizatorów:

Żywa biblioteka to projekt niezwykle prosty – idea zadziwia prostotą i zachwyca rezultatami. Idea zrozumienia przez dialog – postulowana przez liczne autorytety duchowe, moralne, polityczne ma szansę zaistnieć – i to dzięki działaniom oddolnym! Jest to realna szansa, by zrealizować postulat Gandhiego „Bądź zmianą, którą pragniesz ujrzeć w świecie”. Przechadzając się korytarzami Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie, gdzie mieściła się spora część wysp kulturowych krakowskiej żywej biblioteki, można było usłyszeć tę zmianę. Licznym rozmowom towarzyszyło zdziwienie, czasami wręcz zszokowanie, ale i sympatia, i zrozumienie. Jeśli chcemy budować społeczeństwo wzajemnego szacunku i zrozumienia, rozmowa może okazać się najlepszym możliwym sposobem. Przestańmy dyskutować o stereotypach – dyskutujmy ze stereotypami!

Bartosz Kosiński, Stowarzyszenie Edukacji Nieformalnej „Meritum”

Żywe Biblioteki w Polsce

Książki

Argentyńczyk

Białorusin

Hiszpan

Irańczyk

Koreańczyk

Macedończyk

mieszkaniec kraju
afrykańskiego

Węgier

Ormianin

Rom

Turek

Organizator

Stowarzyszenie
Edukacji Nieformalnej
„Meritum”



Żywe Biblioteki w Polsce

Bydgoszcz

Do grona miast, w których odbyła się żywa biblioteka, ostatnio dołączyła także Bydgoszcz. Czytelnię żywych książek zorganizowała tam grupa młodych ludzi związanych ze Stowarzyszeniem Lambda Bydgoszcz, we współpracy z Wojewódzką i Miejską Biblioteką Publiczną. Projekt odbył się 10. września 2008 roku. W ciągu kilku godzin na dziedziniec WiMBP przy Starym Rynku przyszło ponad 50 osób.

Żywe Biblioteki w Polsce

Komentarz organizatorów:

Ostatecznie zdołaliśmy zgromadzić pięć „książek”, z którymi porozmawiać mogli bydgoszczanie: osobę starszą, osobę homoseksualną, osobę niewierzącą, feministkę i wegetariankę. Na początku, o godzinie 15.00, zebranych przywitała dyrekcja WiMBP. Odebrała od nas prezent – książki (tym razem nie żywe), które rozprawiają się ze stereotypami i uprzedzeniami: podręcznik Rady Europy o prawach człowieka „Kompas” oraz „Tęczowy elementarz” Roberta Biedronia.

Chociaż ŻB nie przyciągnęła tłumów, żadna z osób występujących jako książka nie mogła narzekać na brak zainteresowania. Zaciekawieni czytelnicy korzystali z okazji do poznania przedstawicieli dyskryminowanych grup. Czasem zwyczajne rozmowy przeradzały się w pasjonujące dyskusje, przez co nikt nie zwracał uwagi na to, że czas wyznaczony w regulaminie na jednorazowe spotkanie (20 minut) dawno już minął.



Żywe Biblioteki w Polsce

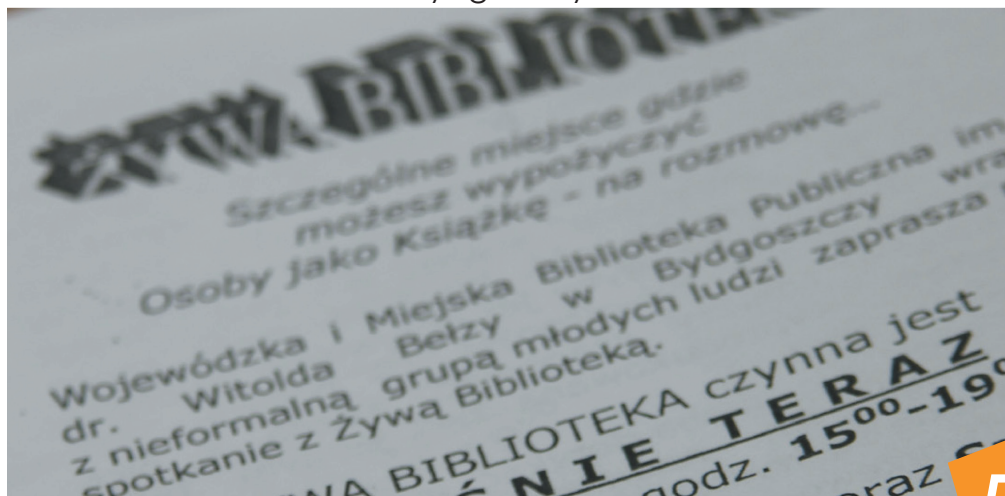
Książki:

feministka, osoba homoseksualna, osoba niewierząca, osoba starsza, wegetarianka

Organizatorzy:

Stowarzyszenie Lambda Bydgoszcz,

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy



Dobre rady i załączniki

Prezentowane tutaj materiały możesz pobrać także z naszej strony internetowej

www.zywabiblioteka.org.pl



Dobre rady dla „bibliotekarzy”

„Bibliotekarze” to osoby, które znajdują się w samym centrum żywej biblioteki – są łącznikami pomiędzy „czytelnikami” a „książkami”. Powinny być pierwszymi osobami, z którymi mają kontakt „czytelnicy” – w związku z tym muszą być bardzo komunikatywni i cierpliwi.

Uśmiech – obowiązkowy!



Dobre rady dla „bibliotekarzy”

1. Przygotuj krótką i jasną formułkę dotyczącą idei żywej biblioteki – liczyć się z tym, że będziesz musiał(a) ją powtórzyć w czasie akcji wiele razy. Nie każdy, kto przyjdzie, będzie wiedział, na czym polega wydarzenie
2. Przed rozpoczęciem żywej biblioteki musisz dokładnie poznać listę „książek” i potrafić o każdej z nich powiedzieć kilka zdań, zachęcić do jej przeczytania
3. Współpracuj z innymi „bibliotekarzami” – wymieniajcie się informacjami między sobą oraz, w miarę możliwości, z „książkami”
4. Notuj wszystkie wypożyczenia – ile razy wypożyczano daną „książkę”, ilu wypożyczeń dokonał każdy z „czytelników”, etc
5. Wymagaj ścisłego przestrzegania zasad żywej biblioteki (możesz powoływać się na regulamin, a jeśli to nie skutkuje – jest też coś, co nazywa się zdrowym rozsądkiem)

Dobre rady dla „książek”

1. Dobrze przygotuj się do swojej roli. W książkach można znaleźć wiedzę, także u Ciebie można jej oczekiwać – przygotuj obiektywne dane liczbowe, fakty, statystykę. Uwiarygodnij Twoją opowieść
2. Słuchaj tego, co mówi „czytelnik”
3. „Książka” musi być szczerą – nie możesz kłamać
4. Przygotuj się do rozmowy na osobiste, a czasami nawet intymne tematy, ale pamiętaj, że gdy pytania staną się dla Ciebie zbyt natarczywe, możesz odmówić odpowiedzi na nie
5. „Czytelnik” wypożyczył Ciebie na podstawie jednego tylko elementu Twojej tożsamości – przez ten pryzmat będzie na Ciebie patrzył i to on będzie dla niego najbardziej interesujący

Dobre rady dla „książek”

6. Najprawdopodobniej różni „czytelnicy” będą zadawać identyczne lub podobne pytania; postaraj się więc stworzyć wrażenie, że nie mówisz tego samego któryś raz z kolei
7. Każdym „czytelnikiem”, który Cię wybrał, będą kierowały różne powody – może dobrym sposobem na rozpoczęcie rozmowy jest pytanie: dlaczego zdecydowałeś, że chcesz porozmawiać właśnie ze mną?
8. Można się spodziewać, że większość gości żywej biblioteki będzie otwarta i zainteresowana tym, co masz do powiedzenia. Różny będzie jednak poziom wiedzy na temat, o którym chcesz mówić – spróbuj zorientować się, ile wie Twój rozmówca. Możesz zapytać, czy spotkał wcześniej kogoś podobnego do Ciebie, czy utrzymuje z nimi kontakt
9. Może się także zdarzyć, że „czytelnik” zacznie Cię atakować złośliwymi pytaniami lub komentarzami. Postaraj się zachować spokój. Okazuj zrozumienie, ale jasno mów, z którymi opiniami i dlaczego się nie zgadzasz. Skieruj rozmowę na tematy, w których czujesz się bezpiecznie

Dobre rady dla „książek”

Wskazówka

Jeśli jako „książka” nie jesteś bestsellerem – spróbuj zachęcić „czytelników”, by z Tobą porozmawiali, zainteresuj ich swoją osobą!

10. Treść rozmowy jest poufna. Staraj się nie powoływać na wcześniejsze rozmowy w ramach żywej biblioteki. Jeśli jednak nie będziesz mieć innego wyjścia – nie ujawniaj tożsamości swojego rozmówcy

11. „Czytelnicy” mogą Cię prosić o wskazówki dotyczące ich osobistego życia, możesz wtedy podzielić się z nimi swoimi prywatnymi doświadczeniami w rozwiązywaniu problemów, ale staraj się unikać dawania rad

12. Kiedy odczuwasz zmęczenie, poproś o przerwę. Przyda się szczególnie po rozmowach z „trudnymi czytelnikami”. Ważne jest, aby wszyscy czuli się komfortowo – tak samo „czytelnicy”, jak i „książki”

Na podstawie materiałów ze spotkania krajowych komitetów koordynujących (NCC)
Kampanię „Każdy Inny – Wszyscy Równi”, Belgrad 9-11 lipca 2007

Przykładowy regulamin żywej biblioteki

1. W żywej bibliotece zachowujemy względną ciszę. Pamiętamy, że każdy chce w spokoju komunikować się, słyszeć całkiem wyraźnie, co mówi rozmówca. Nie wszyscy posiadli przecież umiejętność czytania z ruchu ust. W żywej bibliotece zbędna jest także nadmierna ruchliwość. Wszelkie skoki, tańce i inne harce dodałyby jej oczywiście kolorytu, ale nie na tym żywotność ŻB polega
2. „Książki” należy szanować. Każda z nich została wyprodukowana w jednym tylko egzemplarzu
3. „Książek” nie trzeba dotykać, ani tym bardziej traktować ich nadmierną siłą fizyczną. Wszystkie są wystarczająco otwarte, a strony w nich przewracamy za pomocą eleganckich pytań

Przykładowy regulamin żywej biblioteki

4. Każda „książka” ma swój rozum i choć wszystko wie na swój temat, nie musi odpowiadać na każde pytanie, zwłaszcza jeśli uzna je za zbyt nachalne
5. „Książki” potrzebują czuć się komfortowo. Większość z nich pokornie znoś ścisk na półkach, ale te wolą nie być otoczone tłumem, dlatego podchodzimy do nich raczej pojedynczo
6. Ponieważ wiele osób może chcieć porozmawiać z jedną „książką”, ustalamy, że jednorazowo można każdą wypożyczyć na 20 minut. Po oddaniu „książki” należy przejść na koniec kolejki. W razie szczególnego zainteresowania daną „książką” wolno się z nią umówić na rendez-vous, ale to już po godz. ... (godzina zakończenia ŻB) i – rzecz jasna – jeśli ona sama wyrazi na to zgodę
7. Nasze „książki”, choć nacechowane w szczególny sposób, są całkiem uniwersalne, więc krótka wymiana zdań, np. na temat panującej pogody, z pewnością nie jest niemożliwa

Przykładowy regulamin żywej biblioteki

8. Każda z „książek” wie również doskonale, czym jest kultura osobista, dlatego spokojnie na początek można się z „książką” przywitać mówiąc „dzień dobry”, a na koniec pożegnać serdecznym „do widzenia”

9. W razie uszkodzenia którejkolwiek z „książek”, nie ręczymy za siebie. Jesteśmy po prostu bardzo do nich przywiązani. I bardzo je wszyscy lubimy

10. „Książki” różnią się między sobą, ale wszystkie są pozytywnie nastawione do swoich „czytelników”, więc prosimy nie stresować się nadto dyskusją. Wystarczy pamiętać o powyższych punktach regulaminu

Miłej “lektury”!

Pomysłodawcy, Organizatorzy, “Książki”

Powyższy regulamin został przygotowany przez Tomasza Krasieńskiego ze Stowarzyszenia Lambda Bydgoszcz i wykorzystany podczas żywej biblioteki w Bydgoszczy.

Przykładowe karty katalogowe

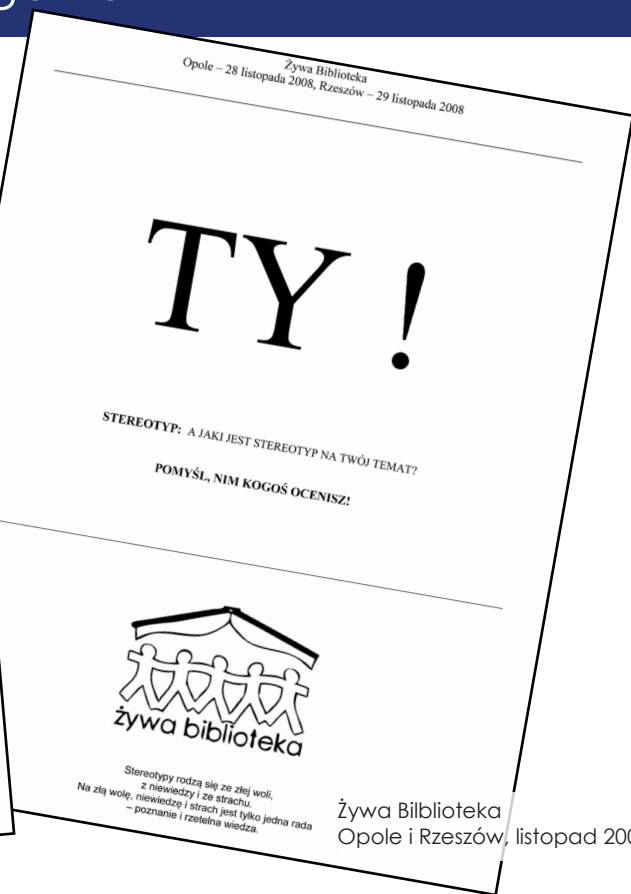
Damian, 26 lat
osoba homoseksualna

W każdym społeczeństwie żyje od 5 do 10 proc. osób homoseksualnych. Większość z nich zmuszona jest ukrywać swoją orientację psychoseksualną przed rodziną, znajomymi, współpracownikami. Jeśli dokonują coming outu (ujawniają swoją orientację), niejednokrotnie spotykają się z przejawami agresji i przemocy, problemami w pracy, konfliktami w rodzinie.

Stereotypy związane z homoseksualnymi mężczyznami (gejami): zniewieściali, noszą obcisłe, lateksowe ubrania, myślą tylko o seksie, podrywają wszystkich mężczyzn, których spotykają na swojej drodze.

Żywa Biblioteka - Bydgoszcz, wrzesień 2008

Przykładowe karty katalogowe



Partnerzy projektu

Stowarzyszenie Lambda Warszawa

www.lambdawarszawa.org

Ambasada Królestwa Niderlandów

www.nlembassy.pl

Amnesty International Polska

www.amnesty.org.pl

Komitet Koordynujący Kampanię
„Każdy Inny – Wszyscy Równi” w Polsce

www.inni-rowni.pl

Stowarzyszenie Lambda Bydgoszcz

www.lambda.bydgoszcz.pl

Victoria - Stowarzyszenie na Rzecz
Kobiet Poszukujących Pracy

www.victoria.livenet.pl

Podkarpackie Stowarzyszenie Inicjatyw Samorządowych

www.sis-dotacje.pl

Więcej informacji znajdziecie w internecie

Żywa Biblioteka – Porozmawiajmy o Różnorodności

www.zywabiblioteka.org.pl

Kampania Każdy Inny – Wszyscy Równi

www.inni-rowni.pl

Globalna Wioska – Święto Różnorodności

www.inni-rowni.pl/globalvillage

Żywa biblioteka we Wrocławiu

www.zywabiblioteka.pl

Żywa biblioteka w ramach projektu Warszawa Różnolita

www.bliskoinnych.free.ngo.pl

Żywa biblioteka w Bydgoszczy

www.lambda.bydgoszcz.pl/onas/my/zywa-biblioteka

www.living-library.org

www.mensenbieb.nl

Niniejsza publikacja jest przewodnikiem dla tych, którzy będą chcieli w swoim środowisku lokalnym przeprowadzić spotkanie z 'żywą książką' i dać szansę czytelnikom porozmawiać z kimś, kogo nie znają; o kim mogą mieć stereotypowe wyobrażenie. Książka powstała w ramach projektu „Żywa Biblioteka – Porozmawiajmy o Różnorodności” realizowanego przez Stowarzyszenia Lambda Warszawa i współpracujące z nią organizacje. W jego ramach zostały przeprowadzone także dwie edycje „Żywej Biblioteki” – w Opolu i Rzeszowie. Powstała strona internetowa www.zywabiblioteka.org.pl, a w siedzibie Lambdy Warszawa powstało Centrum Informacji o „Żywych Bibliotekach”.

Zapraszamy do „Żywych Bibliotek” - bądźcie ich twórcami, czytelnikami, książkami!



Projekt „Żywa Biblioteka – Porozmawiajmy o Różnorodności”
realizowany jest dzięki wsparciu
Ambasady Królestwa Niderlandów w Warszawie

